

MARIAN GORYNIA*

Współczesne nauki ekonomiczne: tożsamość, ewolucja, klasyfikacje¹

Wstęp²

Jedną z podstawowych powinności naukowców identyfikujących się z określoną dyscypliną, dziedziną albo obszarem wiedzy jest prowadzenie dyskusji na temat tożsamości nauki, którą uprawiają. O ile w życiu potocznym wystarcza intuicyjne postrzeganie granic i osobliwości poszczególnych pól naukowych, o tyle w niektórych sytuacjach wymagane jest podejście bardziej uporządkowane i przemyślane.

Zasadne jest więc pytanie o tożsamość nauk ekonomicznych czyli nauk zajmujących się gospodarowaniem. Co je wyróżnia spośród długiej listy innych nauk? Co łączy nauki ekonomiczne i stanowi o ich specyficzności? Co jest dla nich wspólne? Tożsamość nauk ekonomicznych wiąże się także z językiem używanym przez przedstawicieli tych nauk. Na ile język ten jest specyficzny i hermetyczny? Jakie prawidłowości daje się w tym obszarze zaobserwować? Próba odpowiedzi na te pytania to pierwszy cel niniejszego artykułu.

Pytaniu o tożsamość towarzyszyć musi jednocześnie refleksja nad różnorodnością współczesnych nauk ekonomicznych. Nietrudno zauważyć zwiększającą się liczbę szkół, teorii, nurtów, koncepcji, modeli, schematów analitycznych składających się na te nauki. Utrwaloną w literaturze z zakresu metodologii nauki

* Prof. dr hab. Marian Gorynia – Katedra Konkurencyjności Międzynarodowej, Wydział Gospodarki Międzynarodowej, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu; e-mail: Marian.Gorynia@ue.poznan.pl

¹ Opracowanie zostało przygotowane jako referat na konferencję współorganizowaną przez Radę Naukową Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego i Komitet Nauk Ekonomicznych PAN, z udziałem pięciu komitetów naukowych PAN: Komitetu Nauk o Finansach, Komitetu Nauk Organizacji i Zarządzania, Komitetu Statystyki i Ekonometrii, Komitetu Nauk Demograficznych oraz Komitetu Nauk o Pracy i Polityce Społecznej. Tytuł konferencji: „Ewolucja nauk ekonomicznych. Jedność a różnorodność, relacje do innych nauk, problemy klasyfikacyjne”. Konferencja odbyła się 14 marca 2018 r. w Warszawie.

² W niniejszym tekście świadomie pominięto inny ważny aspekt nauk ekonomicznych, jaki stanowi podział na pozytywne (opisowo-wyjaśniające) nauki ekonomiczne oraz normatywne nauki ekonomiczne. Przyjęto założenie, że co do zasady prowadzone tutaj rozważania odnoszą się zarówno do komponentu pozytywnego, jak i normatywnego nauk ekonomicznych.

kategorią najlepiej opisującą tę różnorodność jest kategoria paradygmatu. Bez wątplenia można stwierdzić, że nie tylko nauki ekonomiczne jako całość, lecz także ich dyscypliny, a nawet subdyscypliny charakteryzuje „wieloparadygmatowość” rozumiana jako równoległe funkcjonowanie wielu paradygmatów badawczych. Można nawet mówić o istnieniu czegoś, co mogłoby być nazwane rynkiem paradygmatów. Drugim celem opracowania jest zidentyfikowanie przejawów różnorodności i prawidłowości występujących na rynku paradygmatów w naukach ekonomicznych. Innymi słowy, chodzi o udzielenie odpowiedzi na pytanie – dlaczego jedne paradygmaty powstają, utrzymują się w dłuższym okresie, a inne okazują się tylko „sezonowymi modami” i po krótkim czasie funkcjonowania przechodzą do lamusa historii?

Współczesnych nauk ekonomicznych w żadnym przypadku nie należy rozpatrywać jako pola: badawczego z jasno wytyczonymi granicami, odseparowanego od innych dziedzin i obszarów nauki. Silna tożsamość nauk ekonomicznych nie musi i nie powinna być powiązana ze sztywną delimitacją ich zainteresowań badawczych. Wręcz przeciwnie, z punktu widzenia kreatywności tych nauk ważne są ich relacje interdyscyplinarne z innymi polami badawczymi, znajdującymi się poza dziedziną nauk ekonomicznych. Kolejnym, trzecim celem tego tekstu jest refleksja nad przejawami i możliwymi konsekwencjami interdyscyplinarności odniesionej do nauk ekonomicznych.

Następnym pytaniem, jakie nasuwa się w związku z dyskutowanym problemem jest kwestia przyszłości nauk ekonomicznych. Zainteresowanie przyszłością może dotyczyć zarówno przewidywań odnośnie do ich tożsamości, kierunków ewolucji, jak i możliwych klasyfikacji. Stanowi to czwarty cel opracowania.

1. Klasyfikacje nauk ekonomicznych

Jednym z najważniejszych, przynajmniej z formalnego punktu widzenia, atrybutów tożsamości nauk ekonomicznych są ich klasyfikacje porządkujące te nauki nie tylko w ramach dziedziny, lecz także odnoszące je do innych dziedzin i obszarów nauki. Jeśli chodzi o warunki polskie, to sytuacja jest w tym obszarze dość skomplikowana. W poszczególnych podpunktach zostaną przedstawione klasyfikacje polskie oraz międzynarodowe, które wykorzystywane są także w Polsce do różnych celów. Należy podkreślić, że klasyfikacje nauk (dyscyplin) mogą służyć do rozmaitych celów. Pierwszym celem może być organizacja działalności różnych instytucji, takich jak uczelnie, jednostki badawcze, eksperckie itp. Wokół obszarów, dziedzin i dyscyplin organizowane są przykładowo wydziały, instytuty, katedry, zakłady itp. wyższych uczelni. Związana jest z nimi zarówno działalność badawcza, jak i dydaktyczna prowadzona przez poszczególne jednostki składowe tych instytucji. Podobnie jest ze strukturą organizacyjną Polskiej Akademii Nauk, w przypadku której ważny jest dodatkowo aspekt samorządu naukowców. Drugi cel może dotyczyć alokacji środków na badania przez instytucje państwowe, a także przez instytu-

cje niepubliczne. Można tutaj wymienić Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz wiele innych instytucji, zajmujących się organizacją badań naukowych i prac badawczo-rozwojowych w skali państwa (np. Narodowe Centrum Nauki, Narodowe Centrum Badań i Rozwoju itp.). Trzeci cel to organizacja procedur awansowych w nauce, które siłą rzeczy muszą odwoływać się do specjalizacji ocenianych i oceniających. Przykładem może być Centralna Komisja do Spraw Stopni i Tytułów. Możliwych celów klasyfikacji nauk jest zdecydowanie więcej niż te wymienione. Przykładowo w grę może wchodzić organizacja rynku wydawniczego, publikowanie jest bowiem nieodłączną cechą działalności naukowej. Nasuwa się tutaj dość oczywiste spostrzeżenie, że nie zawsze przydatna do wszystkich wymienionych celów musi być ta sama klasyfikacja. Ta okoliczność może stanowić uzasadnienie dla dość dużej różnorodności spotykanych klasyfikacji.

W literaturze z zakresu naukoznawstwa wskazuje się, że podstawowymi kryteriami podziału całości wiedzy naukowej na części składowe powinny być różnice przedmiotowe, metodologiczne i językowe, spełnione łącznie (Pabis, Jaros 2009, s. 22). W wersji nieco prostszej uważa się po prostu, że fragmenty nauki wydziela się ze względu na przedmiot i metodę. Interesujący przykład delimitacji dyscypliny w warstwie podejść teoretycznych, metod badawczych oraz siatki pojęć podaje Ruskowski (2014). Według naukoznawców najczęściej stosowanym podziałem nauki na części składowe jest podział wyróżniający trzy stopnie: dziedzinę nauki, dyscyplinę nauki i specjalność naukową. Są one definiowane następująco:

- „dziedzina nauki to spójny system wiedzy zawierający wspólne prawa, teorie i metody jej dyscyplin, wykorzystywane do tworzenia naukowej wiedzy dziedziny,
- dyscyplina nauki to system wiedzy zawierający uszczegółowione prawa, teorie i metody wykorzystywane do rozstrzygania szczególnych problemów naukowych i powiększający wiedzę dziedziny, do której należy,
- specjalność naukowa jest generowana przez badane w niej obiekty i umożliwia badanie lub projektowanie metodami naukowymi dyscyplin, wybranego rodzaju obiektów umysłowych lub materialnych, przy czym może być częścią jednej, podstawowej dyscypliny, ale może należeć także do kilku dyscyplin” (Pabis, Jaros 2009, s. 22).

Wydaje się, że interesujące mogłoby być skonfrontowanie, na ile postulaty klasyfikacyjne (jak powinno być?) sformułowane przez naukoznawców przestrzegane są w przyjmowanych dla różnych celów klasyfikacjach nauki (jak jest?). Na to jednak w tym artykule nie ma miejsca.

1.1. Klasyfikacje polskie

Podstawową klasyfikacją występującą w Polsce jest klasyfikacja wprowadzona przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego (Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 8 sierpnia 2011 r. w sprawie obszarów wiedzy, dziedzin nauki i sztuki oraz dyscyplin naukowych i artystycznych). Zauważyć na-

leży, że wyróżnia się w niej także szerszą od wcześniej wymienionych części nauki kategorię, którą stanowią obszary wiedzy. W klasyfikacji polskiej wyróżniono dziewięć obszarów nauki: obszar nauk humanistycznych, obszar nauk społecznych, obszar nauk ścisłych, obszar nauk przyrodniczych, obszar nauk technicznych, obszar nauk rolniczych, leśnych i weterynaryjnych, obszar nauk medycznych i nauk o zdrowiu oraz nauk o kulturze fizycznej, obszar sztuki. Dziedzina nauk ekonomicznych należy do obszaru nauk społecznych (obok dziedziny nauk społecznych i dziedziny nauk prawnych) Zgodnie z przywołanym rozporządzeniem w dziedzinie nauk ekonomicznych zostały wyróżnione cztery dyscypliny: ekonomia, finanse, nauki o zarządzaniu oraz towaroznawstwo. Omawiana klasyfikacja wykorzystywana jest przede wszystkim do organizacji funkcjonowania Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów, a tym samym realizacji polityki awansów naukowych we wszystkich jednostkach posiadających prawa do nadawania stopni naukowych oraz prowadzenia postępowań związanych z uzyskiwaniem tytułu profesora.

W przypadku Polskiej Akademii Nauk mamy do czynienia z dwiema klasyfikacjami nauki, w zależności od tego, czy mamy na uwadze PAN jako korporację uczonych, czy też jako jednostkę badawczą. Struktura Polskiej Akademii Nauk rozpatrywanej jako korporacja uczonych jest jednocześnie swego rodzaju klasyfikacją nauk, albowiem wydziały akademii zostały wydzielone właśnie ze względu na nauki, które obejmują. W PAN występują następujące wydziały: Wydział I Nauk Humanistycznych i Społecznych, Wydział II Nauk Biologicznych i Rolniczych, Wydział III Nauk Ścisłych i Nauk o Ziemi, Wydział IV Nauk Technicznych oraz Wydział V Nauk Medycznych. W ramach wydziałów funkcjonują komitety naukowe. Komitety są samorządną reprezentacją dyscypliny lub pokrewnych dyscyplin naukowych służącą integrowaniu uczonych z całego kraju. W strukturze Wydziału I wyróżniono 24 komitety, spośród których 6 można zaliczyć do szeroko rozumianych nauk ekonomicznych. Są to komitety: Nauk Demograficznych, Nauk Ekonomicznych, Nauk o Finansach, Nauk o Pracy i Polityce Społecznej, Nauk Organizacji i Zarządzania oraz Statystyki i Ekonometrii. Z kolei PAN jako instytucja badawcza podzielona jest na jednostki, jakie stanowią instytuty (i jednostki o podobnym statusie), których liczba wynosi 69. Trudno byłoby w tym przypadku mówić o występowaniu jakiejś specyficznej klasyfikacji nauk jako kryterium tworzenia instytutów. Warto więc zwrócić uwagę na fakt, że „klasyfikacja nauk według PAN” jest klasyfikacją wykorzystywaną w zasadzie wyłącznie do funkcjonowania samorządu uczonych.

W przypadku Narodowego Centrum Nauki, zajmującego się finansowaniem badań podstawowych w Polsce, Rada tej instytucji przyjęła za podstawę procesu kwalifikacji i oceny projektów badawczych podział na 25 paneli dziedzinowych (dyscyplin lub grup dyscyplin), tematycznie pokrywających cały obszar badań naukowych, w trzech głównych działach. Działy te to: HS – Nauki Humanistyczne, Społeczne i o Sztuce; ST – Nauki Ścisłe i Techniczne oraz NZ – Nauki o Życiu. W każdym z powyższych działów utworzono odpowiednio 6, 10 i 9 paneli, w których z kolei wydzielono podpanele. Nauki ekonomiczne zostały zlokalizowane głównie w panelu HS4 (jednostka, instytucje, rynki), który odnosi się do nastę-

pujących dziedzin (dyscyplin lub grup dyscyplin): ekonomia, finanse, zarządzanie, demografia, geografia społeczno-ekonomiczna, urbanistyka. W panelu HS4 wyodrębniono 16 podpaneli: makroekonomia (w tym: równowaga ekonomiczna, wzrost gospodarczy, wahania koniunkturalne w globalnej gospodarce, ekonomia pracy); mikroekonomia i ekonomia instytucjonalna; ekonometria i metody statystyczne; dynamika ludności i procesy demograficzne; zasoby i rozwój zrównoważony; rynki finansowe, finanse międzynarodowe, finanse publiczne; bankowość, finanse przedsiębiorstw, rachunkowość; ekonomia behawioralna, konsumpcja i zachowania konsumentów, marketing; zarządzanie organizacjami, zarządzanie strategiczne, koncepcje i metody zarządzania, logistyka; zarządzanie zasobami ludzkimi, zatrudnienie i płace; gospodarka publiczna, infrastruktura społeczna, administracja publiczna; warunki i jakość życia, dochody, ubóstwo; ekonomia międzynarodowa; geografia społeczno-ekonomiczna; urbanistyka, gospodarka przestrzenna oraz inne zagadnienia pokrewne. W o wiele mniejszym zakresie nauki ekonomiczne reprezentowane są także w panelu HS5 (prawo, nauki o polityce, polityki publiczne), gdzie można by do nich zaliczyć przynajmniej częściowo 2 spośród 11 podpaneli nazwane: polityka regionalna oraz polityka społeczna (w tym: polityka dotycząca ludności, zagadnienia zabezpieczenia społecznego, tzw. trzeci sektor, pomoc społeczna, gerontologia społeczna, *governance* i instytucje dialogu społecznego). Klasyfikacja NCN wydaje się klasyfikacją bardzo ważną, albowiem stanowi ona punkt wyjścia do alokacji środków na badania podstawowe.

Ponadto należy zaznaczyć, że często podejmowane są nieformalne próby dalszego, bardziej szczegółowego opisu wykazu zainteresowań badawczych i przedmiotu badań w postaci subdyscyplin wyróżnianych w ramach poszczególnych dyscyplin. Na przykład Fiedor (2013, s. 2) wyróżnił w ramach dyscypliny ekonomii następujące subdyscypliny: teoria i metodologia ekonomii, mikroekonomia, makroekonomia, mezoekonomia, międzynarodowe stosunki ekonomiczne, historia gospodarcza, ekonomia i polityka regionalna z gospodarką przestrzenną, geografia ekonomiczna, polityka społeczna, marketing-badania rynku, statystyka, ekonometria i badania operacyjne, ekonomika rolnictwa i wsi, ekonomika pracy i stosunki przemysłowe, ekonomia ekologiczna i zrównoważonego rozwoju. Według tego samego autora w dyscyplinie „finanse” możliwe jest wyróżnienie następujących subdyscyplin: zarządzanie finansami przedsiębiorstw; finanse publiczne; finanse osobiste, rynki finansowe oraz rachunkowość i sprawozdawczość finansowa. Z kolei nauki o zarządzaniu obejmują poniższe subdyscypliny: metodologia zarządzania, metody i instrumenty zarządzania, zarządzanie strategiczne, zarządzanie operacyjne, zarządzanie zasobami oraz informatyka ekonomiczna. W dyscyplinie towaroznawstwo wyróżniono następujące subdyscypliny: zarządzanie jakością produktów, ekologia produktów, towaroznawstwo produktów przemysłowych, towaroznawstwo produktów spożywczych oraz towaroznawstwo opakowań.

Na uwagę zasługuje również klasyfikacja przygotowana przez zespół przedstawicieli nauk o zarządzaniu (Cyfert i in. 2014). W ramach dyscypliny nauki o zarządzaniu wyróżniono 21 subdyscyplin: zarządzanie strategiczne, przedsiębiorczość,

zarządzanie projektami, zarządzanie wiedzą i informacją, zarządzanie procesami, zarządzanie jakością, wspomaganie decyzji menedżerskich, zachowania organizacyjne, zarządzanie innowacjami, zarządzanie logistyką, zarządzanie zasobami ludzkimi, zarządzanie marketingiem, zarządzanie produkcją i technologią, zarządzanie finansami przedsiębiorstw, zarządzanie wartościami niematerialnymi, zarządzanie usługami, zarządzanie organizacjami gospodarczymi, zarządzanie publiczne i NGO, teoria organizacji i zarządzania, metodologia nauk o zarządzaniu oraz studia krytyczne w naukach o zarządzaniu. Przywołana klasyfikacja stanowi ważną i potrzebną systematyzację problematyki badawczej podejmowanej w naukach o zarządzaniu, przyczyniając się w ten sposób przede wszystkim do budowy samoświadomości ich przedstawicieli.

Jako kolejny przykład klasyfikacji można podać uporządkowanie stosowane w odniesieniu do prowadzenia działalności wydawniczej i publikacyjnej. Klasyfikację taką stanowi kategoryzacja dziedzinowa według bazy ARIANTA, w której wyróżniono 166 dziedzin (dyscyplin), w tym m.in.: ekonomia, finanse, logistyka, marketing, organizacja i zarządzanie, organizacja przedsiębiorstwa, rachunkowość oraz zarządzanie jakością (http://www.ciniba.edu.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=164%3Aqariantaq&catid=15%3Abazy-danych&Itemid=36&lang=pl).

1.2. Klasyfikacje międzynarodowe

Rozpatrując zagadnienie klasyfikacji dyscyplin w ujęciu międzynarodowym, należy również tutaj zauważyć mnogość celów, jakie mogą przyświecać stosowanym klasyfikacjom oraz związaną z tym różnorodność uporządkowania części składowych nauki.

Klasyfikacja OECD dzieli naukę na sześć dziedzin: nauki przyrodnicze, nauki inżynieryjne i techniczne, nauki medyczne i nauki o zdrowiu, nauki rolnicze, nauki społeczne oraz nauki humanistyczne. Klasyfikacja OECD nie uwzględnia sztuki. Nauki ekonomiczne występują w ramach nauk społecznych, wśród których wyróżniono dwie dyscypliny im poświęcone. Pierwsza to ekonomia i biznes, na którą składają się subdyscypliny: ekonomia, ekonometria, stosunki przemysłowe oraz biznes i zarządzanie. Druga dyscyplina związana z naukami ekonomicznymi to geografia społeczna i gospodarcza obejmująca następujące składowe: nauka o środowisku (aspekty społeczne), geografia kulturowa i gospodarcza, urbanistyka (planowanie i rozwój przestrzenny) oraz planowanie transportu i społeczne aspekty transportu.

Jeśliby zawęzić pole obserwacji do samych nauk ekonomicznych, to należy podkreślić, że powszechnie znanym i stosowanym przykładem podziału dyscypliny „ekonomia” na części składowe jest klasyfikacja wypracowana w ramach „Journal of Economic Literature” (<https://www.aeaweb.org/econlit/jelCodes.php?view=jel>). Służy ona do uporządkowania literatury naukowej w ramach tejże dyscypliny. Wyróżniono w niej 20 kategorii ogólnych, które dzielą się następnie

na kategorie szczegółowe. Do kategorii ogólnych (*general categories*) zaliczono: General Economics and Teaching; History of Economic Thought, Methodology, and Heterodox Approaches; Mathematical and Quantitative Methods; Microeconomics; Macroeconomics and Monetary Economics; International Economics; Financial Economics; Public Economics; Health, Education, and Welfare; Labor and Demographic Economics; Law and Economics; Industrial Organization; Business Administration and Business Economics, Marketing, Accounting, Personnel Economics; Economic History; Economic Development, Innovation, Technological Change, and Growth; Economic Systems; Agricultural and Natural Resource Economics, Environmental and Ecological Economics; Urban, Rural, Regional, Real Estate, and Transportation Economics; Miscellaneous Categories; Other Special Topics. Warto także zaznaczyć, że powyższa klasyfikacja nie jest czymś stałym, a kilkukrotne jej zmiany w XX wieku uważane są za dobre odzwierciedlenie ewolucji i transformacji ekonomii w tym okresie (Cherrier 2015).

Przedstawione klasyfikacje pokazują zarówno różnorodność zainteresowań w ramach różnych części składowych nauk ekonomicznych, jak i w przybliżeniu pozwalają na zarysowanie granic ich pól badawczych. Przywołane klasyfikacje mogą jednak służyć zaledwie jako punkt wyjścia do określenia, czym są współczesne nauki ekonomiczne. Kolejnym krokiem jest podjęcie próby zdefiniowania tożsamości nauk ekonomicznych.

2. Tożsamość nauk ekonomicznych

2.1. Pole wspólne dla wszystkich dyscyplin – podstawowy problem badawczy

Należy tutaj wyjść od spostrzeżenia, że zazwyczaj przedstawiciele poszczególnych dyscyplin, subdyscyplin, specjalności, koncepcji, modeli, nurtów, szkół, teorii i paradygmatów badawczych skupiają uwagę na tym, czym ich pola zainteresowań wyróżniają się, pod jakimi względami są specyficzne, na czym polegają ich osobliwości. Sprzyja temu zresztą polityka wydawnicza większości renomowanych wydawnictw – przeważnie autor zachęcany jest do wskazania, na czym polega specyfika jego badań i pod jakimi względami są one oryginalne. Dużo mniej uwagi poświęca się budowaniu świadomości tego, co jest wspólne dla nauk ekonomicznych, co je wyróżnia spośród innych nauk. W tym punkcie uwaga została skupiona na próbie wyeksponowania tego, co łączy badaczy prowadzących badania w dziedzinie nauk ekonomicznych, obejmujących cztery dyscypliny: ekonomia, finanse, nauki o zarządzaniu i towaroznawstwo.

Wydaje się, że podstawowym problemem badawczym w naukach ekonomicznych jest efektywność wykorzystania rzadkich zasobów w powiązaniu z indywidualnymi i społecznymi skutkami działalności gospodarczej. Zasadne jest jednak pytanie, w jaki sposób wątek ten jest obecny w badaniach prowadzonych w ramach czterech wymienionych dyscyplin.

Zgodnie z definicją L. Robbinsa (1933) przedmiotem zainteresowania ekonomii jako dyscypliny naukowej jest „ludzkie zachowanie jako stosunek między danymi celami i ograniczonymi środkami o alternatywnych zastosowaniach”. Środki równoznaczne są z szeroko rozumianymi zasobami. Ekonomia zajmuje się efektywnością rynków w alokacji i koordynacji zastosowań zasobów. Najczęściej przyjmuje się, że zgodnie z założeniami ogólnej teorii systemów system gospodarczy ma budowę hierarchiczną, tzn. możliwe i uzasadnione jest wydzielanie w nim podsystemów niższego stopnia. W systemie gospodarki globalnej można wyróżniać jako podsystemy gospodarki narodowe, w podsystemie gospodarki narodowej można wydzielać branże i sektory, w podsystemie branży można wyróżniać przedsiębiorstwa itd. W związku z powyższym analizy prowadzone w ekonomii mogą dotyczyć poziomu globalnego, poziomu makro, poziomu mezo, poziomu mikro i poziom mikro-mikro (por. Gorynia, Kowalski 2013).

Przechodząc do nauk o zarządzaniu, należy przytoczyć opinię W.R. Griffina (1999, s. 6), który uważa, że pojęcie „zarządzanie” można zdefiniować z punktu widzenia tzw. perspektywy zasobowej. Zgodnie z nią, każda organizacja wykorzystuje zasoby pozyskiwane z otoczenia. Są to ograniczone zasoby: ludzkie, finansowe, materialne i informacyjne. Zarządzanie polega na takim dobieraniu i koordynowaniu wykorzystania rzadkich zasobów, aby możliwe było osiągnięcie celów organizacji. Zaproponowane przez Griffina pośrednie zdefiniowanie przedmiotu nauk o zarządzaniu należy uznać za jak najbardziej uzasadnione. Innymi słowy, zarządzanie zajmuje się alokacją i koordynacją wykorzystania zasobów wewnątrz firmy (organizacji). Warto zaznaczyć, że nauki o zarządzaniu odnoszą się co do zasady do obiektów poziomu mikro. W literaturze przedmiotu obecne są również inne definicje zarządzania, w tym także zarządzania strategicznego. A. Chandler (1962, s. 13) uważa na przykład, że strategia to określenie podstawowych długookresowych celów przedsiębiorstwa oraz przyjęcie działań i dokonanie alokacji zasobów niezbędnych do realizacji tych celów. Także w tym ujęciu pojawia się więc wątek alokacji zasobów.

W dyscyplinie „finanse” wątek rzadkich zasobów jest również szeroko obecny. Zasobami są w tym przypadku środki finansowe, które są przedmiotem inwestowania z myślą o osiągnięciu zysków. Można też ująć to w taki sposób, że będące dobrem rzadkim (ograniczonym) zasoby finansowe alokowane są pomiędzy różne możliwości inwestowania, które mają przynosić właścicielowi środków korzyści. Termin „efektywność” sprowadza się tutaj do umiejętności pomnażania posiadanych aktywów. Należy mieć na uwadze fakt, że finanse odnoszą się do czterech grup jednostek: finanse publiczne, finanse przedsiębiorstw, finanse rynków i instytucji finansowych oraz finanse prywatne (por. Flejterski 2007, s. 72).

Czwarta dyscyplina nauk ekonomicznych, czyli towaroznawstwo, mimo swej specyfiki ma jednak także silne akcenty efektywnościowe, stanowiące jednoznacznie przesłankę zakwalifikowania go do nauk o efektywności czyli nauk ekonomicznych. W uchwale Prezydium Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów z dnia 29 maja 2007 r., przyjmującej dokument zatytułowany „Zakres merytoryczny dys-

cypliny naukowej ‘Towaroznawstwo’ w ramach dziedziny ‘Nauki Ekonomiczne’, zapisano, że towaroznawstwo jest nauką interdyscyplinarną, łączącą elementy nauk ekonomicznych, przyrodniczo-technicznych i społecznych (CK, 2007). Towaroznawstwo zwraca szczególną uwagę na kształtowanie i analizę jakości wyrobów, na podstawie badania oczekiwań klientów zewnętrznych i wewnętrznych, oraz na wyrażanie tych oczekiwań poprzez zdefiniowanie parametrów jakościowych i technologicznych. Wydaje się, że podniesione wyżej cechy towaroznawstwa dają się sprowadzić do stwierdzenia, że zajmując się jakością wszelkich komercyjnych wytworów ludzkiej działalności dyscyplina ta zorientowana jest na efektywność. Badanie jakości oraz formułowanie dyrektyw zapewniających jej przestrzeganie można uznać za odmianę działań proefektywnościowych. Jednocześnie zwraca się uwagę na to, że zazwyczaj podnoszenie jakości produktów wymaga stosownych nakładów, a więc związane jest z wyższymi kosztami. W tym sensie towaroznawstwo jest istotnym uzupełnieniem zainteresowań badawczych pozostałych dyscyplin nauk ekonomicznych – zwraca bowiem szczególną uwagę na przyrodniczo-techniczne podstawy efektywności. Trudno byłoby wyobrazić sobie spełnienie kompleksowo rozumianego kryterium efektywności bez uwzględnienia tychże aspektów. Jeszcze inaczej rzecz ujmując, towaroznawstwo jest swego rodzaju pomostem przerzuconym pomiędzy dyscyplinami zajmującymi się twardymi, przyrodniczo-technicznymi aspektami jakości i efektywności a ekonomicznymi, finansowymi i menedżerskimi wymiarami prowadzenia działalności gospodarczej. Dzięki towaroznawstwu ocena i kształtowanie efektywności stają się wielowymiarowe, bardziej kompleksowe i pełniejsze. Dodatkowo warto tutaj zwrócić uwagę na dwa aspekty efektywnościowych aspektów towaroznawstwa. Jeden to sama nazwa dyscypliny. Wydaje się, że w środowisku osób zajmujących się tym polem badawczym panuje już zgoda na zmianę nazwy i zastąpienie towaroznawstwa określeniem nauki o jakości. Drugi dotyczy dotychczasowego sposobu uprawiania towaroznawstwa. Niektórzy przedstawiciele tej dyscypliny nie zawsze pamiętali bowiem o powiązaniu prowadzonych badań z kwestiami jakości i efektywności, często autonomizując i redukując przeprowadzane analizy wyłącznie do kwestii przyrodniczo-technicznych. Przykładowo, o ile smak czy kolor herbaty mogą same w sobie być pasjonującym problemem badawczym, o tyle dla towaroznawcy powinny liczyć się tak naprawdę konsekwencje jakościowe i efektywnościowe tych parametrów.

Należy także zaznaczyć, że obserwując rozwój nauk ekonomicznych jako dziedziny dość łatwo zauważa się częściowe nachodzenie na siebie zakresów poszczególnych dyscyplin (Gorynia, Jankowska, Owczarzak 2005; Rudolf, red. 2016; Klincewicz, red. 2016). Z jednej strony może to świadczyć o tendencji do integracji dyscyplin w ramach dziedziny, a z drugiej strony może być interpretowane jako osłabienie uzasadnienia dla istnienia aż czterech dyscyplin w dziedzinie nauk ekonomicznych. Wydaje się jednak, że częściowe nachodzenie na siebie zakresów poszczególnych dyscyplin jest czymś naturalnym, spotykanym często także w innych obszarach i dziedzinach nauki. Jest to także zazwyczaj jedna z przesłanek do podejmowania badań interdyscyplinarnych.

2.2. Fundamenty filozoficzne i metodologiczne oraz etyczne

W przypadku nauk ekonomicznych scharakteryzowanych tak jak powyżej trudno byłoby mówić o obowiązywaniu jednej szkoły czy podejścia do kwestii fundamentów filozoficznych i metodologicznych prowadzonych badań. Raczej należy zidentyfikować i rozważyć spektrum wchodzących w rachubę możliwości oraz kontekst i częstość ich wykorzystania, co z kolei może pozwolić przynajmniej na pośrednie wnioskowanie o efektywności tychże szkół czy podejść.

Ogólnie można zauważyć, że refleksja na temat podstaw filozoficznych i metodologicznych badań ekonomicznych nie jest ich najmocniejszą stroną, a jednocześnie mniej więcej od początku tego wieku, również w Polsce, daje się zaobserwować wzrost zainteresowania tą problematyką. Przejawem takiej prawidłowości było chociażby wydanie kilku książek ogniskujących uwagę na tych zagadnieniach (np. Hardt 2013; Gorazda, Hardt, Kwarciński, red. 2016), a także poświęcenie kwestiom metodologicznym całego zeszytu „Economics and Business Review” (Galbács 2017a, s. 3–6; Galbács 2017b, s. 112–134).

W badaniach ekonomicznych, podobnie zresztą jak w innych badaniach naukowych, przyjmowane są określone założenia filozoficzne. Spośród nich trzy wydają się najważniejsze: realność zewnętrznego świata, wielowarstwowa struktura rzeczywistości oraz poznawalność świata (Bunge 1967, s. 291). Często badacze czynią to nie do końca świadomie, nie eksponując tychże założeń, korzystają z nich *implicite*. Zasadniczo można się zgodzić z poglądem Hardta (2013, s. 14–15), iż sukcesy współczesnej nauki, w tym także nauk ekonomicznych, są w pewnym sensie konsekwencją przyjmowania przez naukowców stanowiska określanego jako realizm filozoficzny. Stanowisko to uznawane jest za dominujące odnośnie do jednej z najbardziej podstawowych kwestii filozoficznych, jaką stanowi postrzeganie relacji pomiędzy badaczem a światem badanym. Relacje pomiędzy tym stanowiskiem a innymi możliwymi podejściami najlepiej oddaje następujący cytat: „...większość ekonomistów *implicite* (a filozofów ekonomii, tak jak Mäki, *explicite*) za filozoficzny fundament ekonomii jako nauki uznaje szeroko rozumiany realizm, zarazem podzielając przekonanie, że alternatywę dla niego stanowi w najlepszym razie instrumentalizm (dość specyficznie zresztą interpretowany, o czym później), w najgorszym zaś „pusty” formalizm (określany zazwyczaj mianem „blackboard economics”). W tej perspektywie uderzające jest również to, iż szczególnie na tle sporów toczonych w obszarze ogólnej filozofii, filozofię ekonomii wyraźnie wyróżnia nie tylko prymat tego jednego nurtu, ale też właściwie całkowity brak niektórych, możliwych do zajęcia (a w teź ogólnej filozofii wręcz wiodących) stanowisk” (Scheuer 2016, s. 69–70). Konsekwencje względnie zgodnego optowania przedstawicieli nauk ekonomicznych za realizmem filozoficznym odnoszą się także do kwestii etycznych, których przejawem jest pogląd, że aktywność naukowa jest dobra, pożyteczna i wartościowa (por. Hardt 2013, s. 15).

Drugą ważną okolicznością jest uznanie przez ekonomistów postulatów biologów (Bertalanffy 1968; Hammond 2003) na temat hierarchicznej budowy wszech-

świata³. Przyjęcie tej perspektywy skutkuje wśród przedstawicieli nauk ekonomicznych względną zgodą odnośnie do tego, że świat badany przez nauki ekonomiczne jest wielopoziomowy. Przedmiotem zainteresowania nauk ekonomicznych są więc rozmaite jednostki analizy, należące do różnych poziomów ontologicznych (Gorynia 1993). Wcześniej sygnalizowano jednakże, że nie wszystkie dyscypliny nauk ekonomicznych podejmują badania na wszystkich możliwych poziomach analizy. Warto także zaznaczyć, że w zależności od tego, z jakich poziomów pochodzą zmienne, którymi posługujemy się w ramach prowadzonego postępowania badawczego, można mówić o autonomicznej analizie poziomu (tylko zmienne z danego poziomu), analizie kontekstualnej (pomocniczo zmienne z poziomu wyższego) oraz redukcyjnej (pomocniczo zmienne z poziomu niższego) (Gorynia 1993).

Przedstawiciele nauk ekonomicznych dość rzadko zastanawiają się także nad przyjmowanymi w badaniach założeniami dotyczącymi relacji pomiędzy częścią a całością, która również należy do zasadniczych rozstrzygnięć filozoficznych w prowadzeniu badań naukowych. Dylemat ten dotyczy wyboru jednego z trzech możliwych stanowisk: redukcjonizm, holizm oraz systemizm (Bunge 1979; Sztompka 1985). Wśród przedstawicieli nauk społecznych najczęściej za efektywne z naukowego punktu widzenia uważane jest stanowisko systemizmu, zarówno w wymiarze ontologicznym, jak i metodologicznym. W niektórych pracach przedstawicieli nauk ekonomicznych stanowisko to jest *explicite* deklarowane, a w ramach nauk o zarządzaniu ujęcie systemowe klasyfikowane jest nawet jako jedna ze szkół badawczych (Koźmiński red. 1983; Koźmiński red. 1987).

Kolejnym ważnym aspektem prowadzenia badań w dziedzinie nauk ekonomicznych jest sposób formułowania prawidłowości pretendujących do miana praw nauki albo twierdzeń naukowych. Pod tym względem nauki ekonomiczne są dość silnie zróżnicowane w przekroju poszczególnych dyscyplin, choć zauważalne są też pewne podobieństwa. W ramach nauk ekonomicznych mamy więc do czynienia zarówno z występowaniem podejścia idiograficznego, jak i nomotetycznego oraz podejść pośrednich, kompromisowych. Wydaje się, że sytuację w tym zakresie najlepiej oddają zapisy dokumentu Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów przygotowanego w 2010 r., z którego przytoczono poniższy fragment:

„Ekonomia, finanse i nauki o zarządzaniu posługują się w części tymi samymi metodami analizy, np. metody matematyczne, metody badań społecznych (obserwacje, wywiady) itp. Sięgają również po dorobek dziedzin pokrewnych, jak psychologia, socjologia. Odmienność pewnej części metod badawczych polega na tym, że:

- ekonomia posługuje się w większym stopniu kategoriami syntetycznymi i abstrakcyjnymi, we wnioskowaniu stosuje głównie narzędzia matematyczne, statystyczne i logiczne;

³ Kiedyś mowa o „inspiracjach biologii” warto by wspomnieć o wcześniejszej, ale wciąż widocznej, choćby w neoklasycznej teorii wzrostu, inspiracji fizyki (zwłaszcza klasycznej mechaniki), skutkującej ujmowaniem funkcjonowania systemów gospodarczych (opisujących je modeli) z punktu widzenia koncepcji równowagi (tendencji do równowagi) i stabilności systemów (Samuelson).

- finanse posługują się w dużym stopniu metodami matematycznymi i statystycznymi oraz narzędziami analizy informacji finansowych w odniesieniu do konkretnych podmiotów i segmentów rynku;
- nauki o zarządzaniu posługują się w większym stopniu opisem konkretnych sytuacji, a we wnioskowaniu stosują głównie metody indukcyjne i metody badań operacyjnych” (CK, 2010).

Z kolei w dyscyplinie „towaroznawstwo”, oprócz wyżej wymienionych metod, w szerszym zakresie wykorzystywane są metody właściwe naukom eksperymentalnym i przyrodniczym (chemia, fizyka, biologia itp.), a w odniesieniu do oceny poziomu jakości towarów stosowane do tego celu są własne metody badawcze, takie jak na przykład sensoryczne oraz eksploatacyjno-użytkowe. Metody te są ciągle doskonalone z wykorzystaniem instrumentów statystycznych i standardów jakości (por. CK 2007).

Zróżnicowanie metodologiczne i metodyczne nauk ekonomicznych wydaje się być ich silną stroną. Świadczy ono niejednokrotnie o uwzględnieniu postulatu interdyscyplinarności w podejściu do badanych problemów, a umiejętność posługiwania się różnymi metodami w celu rozwiązania złożonych zagadnień o charakterze zarówno poznawczo-teoretycznym, jak i praktyczno-aplikacyjnym należy uznać za zaletę (por. Fiedor 2013).

2.3. Język nauk ekonomicznych

W zakresie języka nauk ekonomicznych jako dziedziny naukowej można zauważyć współistnienie dwóch tendencji. Pierwsza kładzie nacisk na wspólnotę i konwergencję przynajmniej części języków używanych przez poszczególne dyscypliny. Można ją określić jako tendencję dośrodkową, zmierzającą do zbieżności języków dyscyplin. Druga tendencja to tendencja odśrodkowa, przejawiająca się w rosnącym poziomie hermetyczności języków poszczególnych dyscyplin, szkół, nurtów, paradygmatów itp. Ewolucji nauk ekonomicznych towarzyszy ścieranie się tych dwóch tendencji, przy czym ich wypadkowa pozostaje – jak się wydaje – na w miarę stałym poziomie zależności. Innymi słowy, nie jest zauważalna prawidłowość do wyraźniej dominacji którejś z zasygnalizowanych tendencji.

Osobną, wartą zauważenia w tym miejscu kwestią jest rola języka matematyki związana ze stosowaniem metod ilościowych. Także tutaj racjonalnym wyjściem jest podejście kompromisowe zakładające raczej komplementarność języka matematycznego i języka opisowego (literackiego), aniżeli ich wzajemne wykluczanie się (Landais 2017; Rodrik 2015).

3. Najważniejsze cechy współczesnych nauk ekonomicznych

Poniżej ograniczam się do wypowiedzenia kilku uwag na temat dwóch cech współczesnych nauk ekonomicznych. Pierwsza to różnorodność i towarzysząca jej wieloparadygmatowość. Druga to ich otwarcie na badania interdyscyplinarne.

3.1. Różnorodność i wieloparadygmatowość w ramach nauk ekonomicznych

Różnorodność zainteresowań badawczych w dziedzinie nauk ekonomicznych wiąże się przede wszystkim z rozległością problematyki badawczej w ramach czterech dyscyplin⁴. W punkcie 2 podjęto próbę zarysowania tego, co stanowi elementy wspólne w zainteresowaniach badawczych poszczególnych dyscyplin. W tym miejscu można nieco uwagi poświęcić wyróżnikom poszczególnych dyscyplin, a nawet subdyscyplin.

Ekonomia jako dyscyplina wyróżnia się tym, że z punktu widzenia ontologii w zasadzie zajmuje się wszystkimi możliwymi poziomami bytu, co znajduje odbicie w takich jej tradycyjnych składnikach, jak mikroekonomia i makroekonomia. Do tego dochodzą nowsze komponenty, takie jak ekonomia globalna i regionalna (na poziomie ponadpaństwowym), mezoekonomia oraz ekonomia mikro-mikro (Gorynia, Kowalski 2013). W tym opracowaniu ze względu na brak miejsca nie można kompletnie udokumentować różnorodności wszystkich poziomów analizy w ekonomii. Tytułem ilustracji można zauważyć, że jeśli chodzi o fragment mikroekonomii skupiający uwagę na firmie, daje się wyróżnić następujące ekonomiczne teorie przedsiębiorstwa: neoklasyczną teorię przedsiębiorstwa, menedżerskie teorie firmy, behawioralną teorię firmy, teorię agencji, teorię praw własności, teorię kosztów transakcyjnych, ewolucyjną teorię firmy, teorię produkcji zespołowej oraz teorię zarządzania strategicznego (por. Gorynia 1998; Koenig 1993; Noga 2009). Z kolei w odniesieniu do współczesnej makroekonomii liczba propozycji klasyfikacyjnych dotyczących jej części składowych jest olbrzymia, ale w uproszczeniu można wymienić dwa główne nurty: ekonomia głównego nurtu (*mainstream*) oraz nurt ekonomii heterodoksyjnej. Do ekonomii głównego nurtu zalicza się zazwyczaj następujące składniki: szkoła neoklasyczna, monetaryzm, teoria racjonalnych oczekiwań, teoria realnego cyklu koniunkturalnego oraz keynesizm (Kundera red. 2004; Bałtowski 2016; Giza 2016; Bochenek 2017). Niekpielow (2016) do ekonomii głównego nurtu zalicza także ekonomię branży (*industrial economics*), ekonomię pracy (*labour economics*), ekonomię międzynarodową (*international economics*) oraz ekonomię informacyjną (*informational economics*). Ten sam autor w nurcie heterodoksyjnym wymienia nową ekonomię instytucjonalną (*new institutional economics*), ekonomię rozwoju (*development economics*), ekonomię ewolucyjną (*evolutionary economics*), ekonomię ekologiczną (*ecological economics*) oraz ekonomię fizyczną (*physical economics*). Inni autorzy do ekonomii heterodoksyjnej zaliczają także szkołę historyczną, szkołę neoaustracką oraz teorię wyboru publicznego (Kundera red. 2004). Bardzo interesującą analizę zależności pomiędzy ekonomią ortodoksyjną, nieortodoksyjną i heterodoksyjną prowadzi Csaba (2016). Wśród mniej znanych, bardziej niszowych kierunków badań we współczesnej ekonomii Wojtyna (2017) wymienia: ekonomię narracyjną (R. Shil-

⁴ Jako przykład różnorodności i wieloparadygmatowości w naukach ekonomicznych mogą służyć opracowania zawarte w pracy Mączyńska, Wilkin (red.) (2010) oraz w tomie pokongresowym Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego: Fiedor (red.) (2015).

ler), ekonomię tożsamości (R. Akerlof i R. Kranton) oraz ekonomię manipulacji i oszustwa (G. Akerlof i R. Shiller).

Odnosząc kryterium poziomu analizy do nauk o zarządzaniu, należy podkreślić, że dyscyplina ta skupia się na poziomie mikro (firmy, organizacje, ludzie, grupy itp.). W obrębie nauk o zarządzaniu występują następujące teorie: nurt klasyczny (klasyczna teoria organizacji), prakseologiczna teoria organizacji, kierunek empiryczny, ujęcie systemowe, organizacja jako maszyna cybernetyczna, psychologia organizacji, socjologiczna teoria organizacji, koncepcja gry organizacyjnej, ujęcie sytuacyjne – *contingency approach*, organizacja jako teatr – perspektywa dramaturgiczna, organizacja ucząca się, zarządzanie strategiczne, zwinne zarządzanie, koncepcja zdrowia organizacji, koncepcja pozytywnego potencjału organizacji (por. Koźmiński red. 1983; Koźmiński red. 1987; Gorynia 1999a; Gorynia 1999b; Gorynia 2000; Krzakiewicz, Cyfert 2013; Klincewicz red. 2016).

Cechą dyscypliny „finanse” jest, podobnie jak w przypadku ekonomii, pokrywanie polem prowadzonych analiz wszystkich poziomów ontologicznych działalności gospodarczej, ze zwróceniem szczególnej uwagi na aspekty finansowe. Podstawowe, wyjściowe znaczenie mają cztery paradygmaty charakterystyczne dla filozofii nauk społecznych: funkcjonalistyczny, interpretywny (interpretacyjny), radykalny humanistyczny i radykalny strukturalistyczny (Ardalan 2008). Warto zauważyć, że klasyfikacja paradygmatów według Ardalana może być przydatna nie tylko w dyscyplinie „finanse”, do której autor ten ją odnosi, ale w zasadzie do całych nauk społecznych, czyli między innymi nauk ekonomicznych. Na każdym poziomie analiz prowadzonych w dyscyplinie „finanse” mamy *de facto* do czynienia ze współistnieniem wielu paradygmatów bardziej szczegółowych, aniżeli te wymienione przez Ardalana. Jeśli obniżony zostanie poziom abstrakcji, to pojawia się przeciwstawienie paradygmatu neoklasycznego finansom behawioralnym (Szyszka 2009, s. 15–43). Natomiast gdyby zawęzić obszar refleksji do finansów przedsiębiorstw, to podkreślenia wymaga dość silne powiązanie tej subdyscypliny z teorią firmy. Inaczej rzecz ujmując, paradygmaty „teorii finansów przedsiębiorstw” w dużym stopniu nawiązują do paradygmatów teorii firmy (Bolton, Scharfstein 1998; Zingales 2000; Baker, Gibbons, Murphy 2000). Jak się wydaje, w tym kontekście można także mówić o paradygmacie nawiązującym do podejścia instytucjonalnego w ekonomii. Na silne powiązanie koncepcji paradygmatów występujących we współczesnych finansach z koncepcjami ekonomii wskazują Flejterski (2007) oraz Flejterski i Pluskota (2017).

Z rozpatrywanego punktu widzenia dyscyplina „towaroznawstwo” (nauki o jakości) w pewnym zakresie jest podobna do nauk o zarządzaniu⁵. O ile nauki o zarządzaniu zajmują się poziomem mikro odnoszonym do organizacji, o tyle przedmiot zainteresowania towaroznawstwa stanowią konkretne wyroby i usługi ze skupieniem uwagi na aspektach jakościowych, rozpatrywanych z punktu wi-

⁵ Uwagi zawarte w tym akapicie są efektem konsultacji przeprowadzonych z reprezentantami dyscypliny „towaroznawstwo” w Sekcji Nauk Ekonomicznych Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów: prof. J. Jasiczakiem i prof. B. Sojkinem z Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu.

dzenia efektywności. Można więc zasadnie mówić o mikroekonomicznej orientacji towaroznawstwa jako dyscypliny. Przedmiot zainteresowań towaroznawstwa dobrze opisuje model „simpleksu”, zgodnie z którym podstawowe cechy produktów (towarów) określane są przez pojęcie jakości produktu (wyrobów lub usług), który to termin jest swoistym towaroznawczym indykatorem. Indykator taki powstaje poprzez wzajemnie sprzężenie zespołu trzech podstawowych parametrów: parametrów ekonomicznych (analiza kosztów we wszystkich fazach cyklu życia produktu); parametrów przyrodniczych (projektowo-technologicznych) oraz parametrów heurystycznych (aspektów społecznych oraz wybranych zagadnień zarządzania produktem w aspekcie zrównoważonego rozwoju). Łącznie parametry te mają decydujący wpływ na poziom zadowolenia klienta. Prosta konsekwencją wynikającą z przytoczonej definicji jest uznanie, że w dyscyplinie towaroznawstwo uzasadnione są badania we wszystkich obszarach składających się na „towaroznawczy simpleks”, tzn. w obszarze nauk przyrodniczo-technologicznych, jak również w obszarze nauk ekonomicznych i innych, składających się na pojęcie heurystyki (np. zarządzania normatywnego i marketingu produktu). Współcześnie obszar zainteresowań naukowo-badawczych towaroznawstwa w aspekcie jakości obejmuje wszystkie fazy cyklu życia produktu (wyrobu/usługi), czyli zarówno te składające się na część innowacyjną, jak i na część rynkową. Część rynkowa cyklu stanowiła dotychczas głównie przedmiot zainteresowań marketingu, a część innowacyjna była w zasadzie przedmiotem dociekań kilku dziedzin naukowych z obszaru nauk przyrodniczych (technologia żywności), technicznych (technologia chemiczna i procesowa) czy ekonomicznych (zarządzanie innowacjami, komercjalizacja produktów, zarządzanie nowym produktem). Obecnie przedmiotem zainteresowania towaroznawstwa jest pełen cykl życia produktu, a prowadzone badania obejmują w zasadzie wszystkie aspekty jakości produktu i procesów wytwórczych, uwzględniając efektywne wykorzystanie zasobów i zmniejszenie obciążeń środowiska naturalnego – zrównoważony rozwój (przykładem jest dynamiczny rozwój metody badań LCA, czyli ocena wpływu zagrożeń każdej z faz w cyklu życia na środowisko naturalne).

Przedstawione uwagi oraz ich rozwinięcia w przywołanej literaturze pozwalają na sformułowanie spostrzeżenia, że poszczególne dyscypliny nauk ekonomicznych posiadają cechę, którą można by określić jako wieloparadygmatowość. Jeśli przyjąć, że definicja paradygmatu (por. Mączyńska 2016, s. 129). może być rozumiana jako zestaw najważniejszych problemów teoretycznych wiążących się z jakimś badanym zagadnieniem, to łatwo jest skonstatować, że praktycznie w odniesieniu do wszystkich zagadnień badawczych nauk ekonomicznych mamy do czynienia z sytuacją równoległego funkcjonowania wielu paradygmatów, modeli, teorii, nurtów, koncepcji itp. Można więc mówić o występowaniu swoistego rynku podejść do badanych zagadnień. Niekiedy używa się nawet określenia dżungli teorii, tak jak odnośnie do teorii zarządzania uczynił Koontz (1961). W przypadku dyscypliny „ekonomia” uwagę na tę okoliczność zwrócił Rodrik (2015), który – parafrazując Koontza – pisze o czymś, co można by nazwać dżunglą modeli używanych w ekonomii. Rodrik zwraca uwagę na dualizm modeli wykorzystywanych w ekonomii.

Z jednej strony modeli jest wiele, gdyż odnoszą się do różnych komponentów gospodarki, która jest złożona. Z drugiej strony ekonomiści nie ustają w poszukiwaniu jednego, całościowego modelu służącego do opisu całej gospodarki. Mamy więc dylemat, czy ekonomia powinna opierać się na wielu kontekstowo, sytuacyjnie dopasowanych cząstkowych modelach, czy też zmierzać do budowy jednej ogólnej teorii. Ta druga droga nie jest zdaniem Rodrika słuszna. Podobne konstatacje podkreślające wieloparadygmatowość dyscyplin można odnieść także do finansów i towaroznawstwa.

Zasygnalizowany rynek paradygmatów charakterystycznych dla poszczególnych dyscyplin podlega swoistej ewolucji. Jedne podejścia dają społecznie użyteczne wyniki i przyjmują się na dłużej, rozwijają się, ewoluują, inne zaś stosowane są coraz rzadziej, popadają w zapomnienie i przepadają. Zostają te, które dają przydatne rezultaty⁶. Funkcjonujące paradygmaty potwierdzają więc (lub nie) swoją przydatność i płodność przy budowaniu modeli czy systemów twierdzeń teoretycznych (Sztompka 1985). Taka ocena przydatności możliwa jest jednak *ex post*, czasami z dużym przesunięciem czasowym.

3.2. Różne postacie interdyscyplinarności, relacje nauk ekonomicznych z innymi obszarami, dziedzinami i dyscyplinami⁷

Dana dyscyplina nauki może być powiązana z innymi dyscyplinami. Może to dotyczyć zarówno dyscyplin z tej samej dziedziny, jak i dyscyplin należących do innych dziedzin, a nawet obszarów nauki. Powiązania mogą dotyczyć zarówno przedmiotu badań, języka, jak i stosowanych metod badawczych. Pomiędzy powiązanymi dyscyplinami naukowymi możliwe są w zasadzie trzy relacje: interdyscyplinarność, multidyscyplinarność i transdyscyplinarność. Relacje te są różnie definiowane w literaturze przedmiotu. Zakresy wymienionych pojęć nie zostały dotychczas jednoznacznie ustalone w piśmiennictwie. Z jednej strony spotyka się ujęcia, w których pojęcie interdyscyplinarności uważane jest za tożsame z pojęciem multidyscyplinarności, a także transdyscyplinarności (Nowak-Far 2014, s. 106). Z drugiej strony odmienne stanowisko prezentuje Gagatęk (2014, s. 337–338). Według tego autora multidyscyplinarność zakłada interakcję dwóch lub więcej dyscyplin. Z kolei warunkiem interdyscyplinarności jest dodatkowo spełnienie postulatu integracji i syntezy podejść charakterystycznych dla powiązanych dyscyplin. Natomiast „transdyscyplinarność oznacza nie tyle już nawet integrację czy też komunikację

⁶ Warto dodać, że na funkcjonowanie „rynku paradygmatów” wpływ wywiera nie tylko klasycznie rozumiana ocena społecznej użyteczności czy użyteczności, określonych koncepcji ekonomicznych. Istotne jest również otoczenie zewnętrzne: polityczne i kulturowe. Może ono powodować trwanie pewnych paradygmatów ze względu na požądane z punktu widzenia pewnych grup społecznych, nie wykluczając samych uczonych, „funkcje ideologiczne” (np. konsensus waszyngtoński czy skrajnie pozytywistyczna interpretacja ekonomii jako nauki).

⁷ W przygotowaniu tej części artykułu wykorzystano fragmenty innego opracowania autora – Gorynia, 2016.

pomiędzy dyscyplinami, ile wychodzenie ponad dyscypliny, swoistą transcendencję dyscyplin” (Gagatek 2014, s. 338).

W tym miejscu przyjmuje się, że interdyscyplinarność można rozumieć co najmniej na cztery sposoby:

- prowadzone w danej dyscyplinie badania odwołują się wspomagająco do innych dyscyplin zlokalizowanych w innym obszarze nauki (np. odwołania ekonomii oraz nauk o zarządzaniu do ogólnej teorii systemów mającej korzenie biologiczne; inny przykład to nawiązania ekonomii i nauk o zarządzaniu do teorii ewolucji – ewolucyjna teoria firmy; kolejny przykład to odwoływanie się ekonomii do historii, religioznawstwa, etnologii albo antropologii; jeszcze inny przypadek to nawiązywanie przez ekonomistów i przedstawicieli nauk o zarządzaniu do biologii – ekologia organizacji);
- prowadzone w danej dyscyplinie badania odwołują się wspomagająco do innych dyscyplin zlokalizowanych w innej dziedzinie nauki, ale należącej do tego samego obszaru nauki (np. ujęcie firmy w ramach ekonomicznej teorii praw własności nawiązuje do dyscypliny „prawo” należącej do dziedziny nauk prawnych; inny przykład to nawiązanie w ekonomii i naukach o zarządzaniu do znanej z socjologii koncepcji zakorzenienia; kolejny przykład to czerpanie z dorobku psychologii przez naukowców uprawiających finanse, co doprowadziło do wykształcenia się finansów behawioralnych; na uwagę zasługują też powiązania ekonomii z naukami o polityce);
- prowadzone w danej dyscyplinie badania odwołują się wspomagająco do dyscyplin zlokalizowanych w tej samej dziedzinie (np. teorie firmy rozwijane w ramach ekonomii oraz nauk o zarządzaniu często odwołują się do koncepcji wypracowanych przez dyscyplinę „finanse” i *vice versa*; inny przykład to czerpanie przez towaroznawstwo z ustaleń ekonomii i nauk o zarządzaniu; na uwagę zasługują także odwołania nauk o zarządzaniu do kwestii jakości produktów, stanowiącej domenę towaroznawstwa);
- prowadzone w danej subdyscyplinie badania nawiązują wspomagająco do badań należących do innych subdyscyplin w ramach danej dyscypliny (ten przypadek interdyscyplinarności daje się łatwo zakwestionować z czysto logicznego punktu widzenia, ale przez niektórych bywa on respektowany).

Na kwestię interdyscyplinarności i multidyscyplinarności można także spojrzeć z punktu widzenia wzajemnego relatywnego znaczenia, wagi czy roli dyscyplin wchodzących w interakcje badawcze. Przytoczone odmiany interdyscyplinarności zakładają, że w prowadzonych badaniach mamy do czynienia z dyscypliną główną, inaczej podstawową, dominującą albo wiodącą, oraz z dyscypliną dodatkową, inaczej wspomagającą, traktowaną pomocniczo. Takie pojmowanie interdyscyplinarności z jednej strony nie stwarza barier dla prowadzenia badań odwołujących się do podejść teoretycznych, metod badawczych i modeli pojęciowych zaczerpniętych z innych dyscyplin, a z drugiej strony nie kreuje problemów z zakwalifikowaniem badań do obszaru, dziedziny i dyscypliny np. w sprawach awansowych lub przydziału środków na badania.

Z kolei pojęcie multidyscyplinarności (wielodyscyplinarności) może być związane z prowadzeniem badań określonego fragmentu rzeczywistości z perspektyw poznawczych co najmniej dwóch dyscyplin, które w realizowanym badaniu pozostają w stosunku do siebie w relacji względnej równorzędności. Oczywiście można tutaj także wygenerować co najmniej kilka typów multidyscyplinarności w zależności od tego, do jakich dziedzin i obszarów należą wchodzące w rachubę dyscypliny. Dobrym przykładem odnoszącym się do dwóch dyscyplin pochodzących z jednego obszaru i z jednej dziedziny wiedzy jest zarządzanie strategiczne (Gorynia, Jankowska, Owczarzak 2005). Ta subdyscyplina we względnie podobnym, zrównoważonym stopniu czerpie zarówno z ekonomii, jak i z nauk o zarządzaniu. Inny, ale pod wieloma względami odmienny przykład może stanowić ekonofizyka. Tutaj mamy do czynienia z równoległym i wzajemnie wspomagającym się uwzględnieniem koncepcji ekonomii i fizyki, dyscyplin należących do odmiennych dziedzin, a nawet obszarów nauki.

4. Przyszłość nauk ekonomicznych

Wydaje się, że przyszłość nauk ekonomicznych można opisać w kilku najważniejszych następujących punktach: 1) prawdopodobieństwo przełomu, 2) kwestia tożsamości, 3) perspektywy wieloparadygmatowości, 4) problem granic oraz 5) zagadnienie interdyscyplinarności.

Biorąc zwłaszcza pod uwagę zmiany, jakie nastąpiły w naukach ekonomicznych, a w szczególności w samej ekonomii po światowym kryzysie finansowym zapoczątkowanym w 2007 r., nie wydaje się, aby prawdopodobieństwo wystąpienia przełomowych zwrotów w uprawianiu tych nauk było wysokie. O ile kryzysowa skala krytyki ekonomii była naprawdę duża, o tyle zdolność i chęć ekonomistów do „naprawy” ekonomii okazały się niezbyt duże. Można więc prognozować, że nauki ekonomiczne będą się zmieniać, ale nie w sposób gwałtowny. Możliwość i zdolności absorpcji krytyki i wynikających z niej postulatów zdaje się bowiem ograniczona. Trudno wyobrazić sobie jeszcze bardziej radykalne zmiany w realnej sferze gospodarki od tych, które zdarzyły się w trakcie wspomnianego kryzysu. Okazuje się jednak, że nawet taka skala niekorzystnych zmian i trudności w sferze realnej gospodarki nie była w stanie wyrzucić bardziej istotnego wpływu na sposób uprawiania nauk ekonomicznych.

Na poziomie bardziej szczegółowym nie wydaje się również, by miały nastąpić przełomowe zmiany w definiowaniu i postrzeganiu tożsamości nauk ekonomicznych. Główną domeną tych nauk pozostanie zainteresowanie szerokim spektrum aspektów związanych z alokacją rzadkich zasobów pomiędzy konkurencyjne zastosowania. Można przypuszczać, że zestaw branych pod uwagę aspektów będzie się rozszerzać, a aspekty ściśle efektywnościowe mogą relatywnie tracić na znaczeniu w związku z przywiązywaniem większego znaczenia do aspektów kulturowych,

środowiskowych, krajobrazowych, etycznych, socjologicznych, psychologicznych itp. Ponadto przyglądając się szczegółowiej historii i kierunkom rozwoju filozofii nauki, trudno spodziewać się, by po stronie fundamentów filozoficznych i metodologicznych oraz etycznych miały nastąpić przeobrażenia, które mogłyby radykalnie zmienić sposób uprawiania nauk ekonomicznych. Podobnie można przypuszczać, że ewolucja języka używanego przez przedstawicieli nauk ekonomicznych nie będzie wykazywać tendencji do daleko idących zmian.

Jeśli chodzi o poruszoną kwestię wieloparadygmatowości nauk ekonomicznych, to za wysoce prawdopodobną należy uznać kontynuację diagnozy opisanej przez Rodrika (2015), że próbom stworzenia jednej kompleksowej, ogólnej teorii obejmującej całość gospodarki będzie towarzyszyć istnienie dużego zbioru modeli bardziej szczegółowych, ale za to lepiej dopasowanych sytuacyjnie. W konwencji stosowanej przez Kuhna można to ująć następująco: „na wszystkich etapach ewolucji nauki istnieje duża liczba zachodzących na siebie i przenikających się paradygmatów; niektóre z nich mogą być niewspółmierne, ale nie dotyczy to z pewnością wszystkich; paradygmaty nie zmieniają się w sposób nagły i nie pojawiają się zniemacka od razu w dojrzałej postaci, lecz – przeciwnie – ich powstawanie jest rezultatem zwycięstwa w długim okresie intelektualnego współzawodnictwa” (Blaug 1995, s. 71). Natomiast odnośnie do przekonania niektórych przedstawicieli nauk ekonomicznych o potrzebie i zasadności podejmowania prób budowania jednego ogólnego modelu albo teorii można wyrazić poważne wątpliwości. Taką próbę zdaje się stanowić koncepcja nowego pragmatyzmu zaproponowana przez Kołodkę (2014), która jednak spotkała się ze sceptycznym przyjęciem przynajmniej części środowiska ekonomistów. Inne zgłaszane propozycje wydają się obciążone trudnościami z operacjonalizacją ogólnego modelu. Do takich należy alternatywne w stosunku do klasycznej makroekonomii ujęcie optimum społecznego proponujące zastąpienie makroekonomii skalarnej makroekonomią wektorową. Z punktu widzenia tej ostatniej optymalny będzie taki stan społeczeństwa, który w ramach prawno-instytucjonalnych zapewni harmonizację interesów wszystkich członków społeczeństwa (Niekpielow 2016, s. 45).

Rozważając granice nauk ekonomicznych jako dziedziny oraz granice poszczególnych dyscyplin, należy odróżnić pojęcie granic rzeczywistych i formalnych. Jeśli zaakceptujemy postulat wolności prowadzenia badań naukowych, będący fundamentem istnienia współczesnych uniwersytetów, to można zauważyć, że nie ma *de facto* przeszkód w przesuwaniu się granic dziedzin i dyscyplin spowodowanym przesłankami badawczymi. Respektowanie tej zasady może być kluczem do podtrzymania żywotności i rozwoju poszczególnych pól badań naukowych. Jest to równoznaczne z możliwością prowadzenia badań, które na długą metę okażą się funkcjonalne ze społecznego punktu widzenia. Jeśli weźmiemy dodatkowo pod uwagę aspekt formalny, a więc obowiązujące klasyfikacje nauki, to tutaj sytuacja przedstawia się częściowo odmiennie, zwłaszcza gdy rozważamy klasyfikacje używane do finansowania nauki oraz klasyfikacje stosowane w sprawach awanso-

wych⁸. Nie jest jednak zasadne przecenianie samego aspektu formalnego i uznawanie, że przemieszczenie, zmiana zakresu czy nawet likwidacja jakiejś dyscypliny mają przesądzające znaczenie dla przyszłości prowadzonych w jej ramach badań. Można bowiem zakładać, że pozytywne społecznie badania i tak znajdą dla siebie sprzyjające zakotwiczenie dziedzinowe czy dyscyplinarne.

W świetle wyżej przedstawionych rozważań trudno sobie wyobrazić nauki ekonomiczne jako naukę monodyscyplinarną. Wydaje się, że kurs w kierunku rozbudowywania związków z innymi częściami nauki jest nieunikniony i pozyteczny zarazem. Nauka powinna uwzględniać wieloaspektowość badanej rzeczywistości niezależnie od trudności, jakie się z tym wiążą. Interdyscyplinarność, multidyscyplinarność oraz transdyscyplinarność to kierunki ewolucji, które mogą przyczynić się do zwiększenia adekwatności i przydatności prowadzonych badań, a więc do podwyższenia społecznej funkcjonalności nauki. Z tego zaś wynika m.in. skłonność społeczeństwa do przeznaczania funduszy na prowadzenie badań naukowych.

Zakończenie

Wydaje się, że w zakończeniu można sformułować na podstawie przeprowadzonych rozważań kilka rekomendacji pod adresem naukowców uprawiających nauki ekonomiczne z myślą o zwiększeniu pożytków płynących z ich pracy dla społeczeństwa.

Pierwszy postulat to otwarcie się środowiska na argumenty inne aniżeli ściśle ekonomiczne. Eleganckie modele budowane przez ekonomistów nie zawsze przystają do świata, który mają opisywać. Oznacza to konieczność rozbudowywania modeli i uwzględniania w nich zmiennych, które dotychczas były nieobecne w badaniach ekonomicznych.

⁸ Na marginesie warto zauważyć, że dyskutowane tutaj na dość wysokim poziomie abstrakcji problemy mogą mieć ważne konsekwencje praktyczne. Z rozważanym zagadnieniem wiąże się trwające dyskusje w ramach przygotowywania Ustawy 2.0. Jako punkt wyjścia przyjęto klasyfikację OECD, która jest ogólnie poprawna, ale nie została przecież przygotowana z myślą o podstawie do wyznaczania składu Rady Doskonałości Naukowej (RDN) czy obecnej Centralnej Komisji (CK). Problemem przy sporządzaniu klasyfikacji jest brak jednego, jasnego, obiektywnego kryterium. Dyskusje wokół klasyfikacji wynikają z tego, iż w projekcie Ustawy 2.0 zapisano, że każda dyscyplina „deleguje” do RDN 3 przedstawicieli. Wydaje się, że gdyby nie ten zapis, wówczas emocje związane z klasyfikacją radykalnie opadłyby. Dlatego być może lepszym rozwiązaniem byłoby przyjęcie w ustawie innego zapisu o sposobie kształtowania składu RDN. Dobrym kryterium (obiektywnym, policzalnym) do wykorzystania przy komponowaniu składu RDN byłaby proporcjonalna reprezentacja dyscyplin w RDN. Proporcjonalna, a więc uzależniona od liczby samodzielnych pracowników albo liczby profesorów tytularnych funkcjonujących w danej dyscyplinie. Takie podejście wcale nie petryfikowałoby obecnej struktury „dyscyplinowej” świata nauki, gdyż – jeśli w jakiejś dyscyplinie wykształci się „krytyczna” masa naukowców uprawiających jakąś subdyscyplinę – to zawsze (raz na cztery lata – wybory do RDN) można będzie tę subdyscyplinę wyodrębnić w samodzielną dyscyplinę.

Po drugie, przedstawiciele nauk ekonomicznych powinni pokryć swoimi zainteresowaniami te pola, które nie zostały jeszcze przez nich wystarczająco zbadane. Spełnieniem tego postulatu jest zauważone już powstanie i rozwój takich pól badawczych, jak ekonomia szczęścia, ekonomia oszustwa itp. Na podobnej zasadzie można postulować rozwijanie ekonomii dobroczynności. Przy czym należy zaznaczyć, że absolutnie nie chodzi tutaj o dominację, supremację czy imperializm ekonomii w innych sferach nauki czy realnego życia.

Po trzecie, ważne jest odejście od arogancji właściwej niektórym grupom przedstawicieli nauk ekonomicznych. Należy zwłaszcza przestrzegać przed przywiązywaniem zbyt dużej wagi do argumentów wynikających z niektórych modeli formalnych, bazujących na specyficznych założeniach.

Po czwarte, należy zalecać pokorę w stosunku do świata rzeczywistego i do danych empirycznych, które go opisują. Wydaje się, że rozwój badań empirycznych jest uzasadniony, konieczny i nieunikniony. Konfrontacja koncepcji teoretycznych z realiami życia gospodarczego nie ma alternatywy.

Po piąte, warto także, aby przedstawiciele nauk ekonomicznych przywiązywali odpowiednią wagę do poczucia tożsamości nauk, które uprawiają i reprezentują oraz do zrozumienia i eksponowania tego, co wspólne.

Po szóste, uznając potrzebę i konsekwencje specjalizacji we współczesnych naukach ekonomicznych nie należy fetyszyzować podziałów formalnych. Budowanie granic między dyscyplinami może bowiem prowadzić do zaściankowości.

Po siódme, wskazana jest, często dzisiaj nieobecna w uzasadnionym zakresie, refleksja nad statusem nauk ekonomicznych z punktu widzenia filozofii nauki. Fundamenty filozoficzne są ważne i brzemienne w skutki dla prowadzonych badań niezależnie od tego, czy zdajemy sobie z tego sprawę.

Po ósme, zalecać należy otwarte podejście do wieloparadygmatowości i zrozumienie różnorodności nauk ekonomicznych, unikanie uprzedzeń. Wskazana jest umiejętność czerpania korzyści z wieloparadygmatowości dziedziny nauk ekonomicznych i poszczególnych dyscyplin.

Po dziewiąte, wiele wskazuje na to, że co do zasady lepsze wyniki daje uprawianie nauki w zespołach badawczych. Pojawia się więc rekomendacja prowadzenia badań w skali większych zespołów dopasowanych do rozmiarów i doniosłości problemów badawczych. Wydaje się bowiem, że będzie wzrastać zapotrzebowanie na prace syntetyczne, integrujące w teorii wyższego szczebla wyniki prac powstałych w nurcie analitycznym, wyspecjalizowanym i sfragmentaryzowanym.

Po dziesiąte, współpraca z otoczeniem międzynarodowym jest absolutnym priorytetem. Era naszej samowystarczalności dydaktycznej odchodzi w niepamięć, a brak nadążania za trendami światowymi w uprawianiu nauki spowoduje, że nasi studenci wyjadą za granicę.

Tekst wpłynął: 17 marca 2018 r.

Bibliografia

- Ardalan K., *On the Role of Paradigms in Finance*, Ashgate, Aldershot, Burlington 2008.
- Baker G., Gibbons R., Murphy K.J., *Relational Contracts and the Theory of the Firm*, „Quarterly Journal of Economics” 2002, nr 1.
- Bałtowski M., *Wstęp*, w: *Ekonomia przyszłości. Wokół nowego pragmatyzmu Grzegorza W. Kołodko*, red. M. Bałtowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2016.
- Bertalanffy L. von, *General System Theory. Foundations, Development, Applications*, New York 1968.
- Blaug M., *Metodologia ekonomii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995.
- Bochenek M., *Historia rozwoju ekonomii. Współczesne szkoły ekonomiczne*. Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2017.
- Bolton P., Scharfstein D.S., *Corporate Finance, the Theory of the Firm, and Organizations*, „Journal of Economic Perspectives” 1998, vol. 12, nr 4.
- Bunge M., *A System Concept of Society. Beyond Individualism and Holism. Theory and Decision*, 1979.
- Bunge M., *Scientific Realism. The Search for Systems*, Springer, New York–Heidelberg–Berlin 1967.
- Chandler A., *Strategy and Structure: Chapters in the History of American Industrial Enterprise*, MIT Press, Cambridge, MA, 1962.
- Cherrier B., *Classifying Economics: A History of the JEL Codes*, „Journal of Economic Literature” 2017, nr 55(2).
- Csaba L., *Comparative Economics and the Mainstream*, „Economics and Business Review” 2017, nr 3(17).
- Csaba L., *Nieortodoksja, heterodoksja a ekonomia globalna*, w: *Ekonomia przyszłości. Wokół nowego pragmatyzmu Grzegorza W. Kołodko*, red. M. Bałtowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2016.
- Cyfert Sz., Dyduch W., Latusek-Jurczak D., Niemczyk J., Sopińska A., *Subdyscypliny w naukach o zarządzaniu – logika wyodrębnienia, identyfikacja modelu koncepcyjnego oraz zawartość tematyczna*, „Organizacja i Kierowanie” 2014, nr 1 (161).
- Fiedor B., *Stan nauk ekonomicznych w Polsce w świetle wyników badania ankietowego*, Maszynopis, Komitet Nauk Ekonomicznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2014.
- Fiedor B., *Uwagi o potrzebie równowagi metodologicznej w ekonomii*, „Studia Ekonomiczne” 2013, nr 1 (76).
- Flejterski S., *Metodologia finansów*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Flejterski S., Pluskota P., *Homo humanus versus homo finansiarus. Ewolucja w bankowości i finansach po kryzysie 2008 roku*, w: *Interdyscyplinarność w naukach ekonomicznych*, red. W.A. Wawrzyniak i in., CeDeWu, Warszawa 2017.
- Gagatek W., *Dyscyplinarna analiza czy interdyscyplinarna synteza? Uwagi o europeistyce jako kierunku studiów uniwersyteckich*, w: *Studia europejskie. Wyzwania interdyscyplinarności*, red. J. Czaputowicz, Uniwersytet Warszawski, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych, Warszawa 2014.
- Galbács P., *Editorial. The Methodology of Contemporary Macroeconomics*, „Economics and Business Review” 2017a, nr 3(17).
- Galbács P., *Methodology...?! Why? Some Methodological Aspects of the Controversy between Mainstream Economics and Institutionalism*, „Economics and Business Review”, 2017b, nr 3(17).

- Giza W., *Nowy pragmatyzm Grzegorza W. Kołodki – o poszukiwaniach ekonomii przyszłości*, w: *Ekonomia przyszłości. Wokół nowego pragmatyzmu Grzegorza W. Kołodko*, red. M. Bałtowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2016.
- Gorynia M., Jankowska B., Owczarzak R., *Zarządzanie strategiczne jako próba syntezy teorii przedsiębiorstwa*, „Ekonomista” 2005, nr 5.
- Gorynia M., Kowalski T., *Nauki ekonomiczne i ich klasyfikacja a wyzwania współczesnej gospodarki*, „Ekonomista” 2013, nr 4.
- Gorynia M., *Nauki ekonomiczne a postulat interdyscyplinarności*, w: *Ekonomia i środowisko*, red. S. Czaja, A. Graczyk, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2016.
- Gorynia M., *Poziomy analizy w naukach ekonomicznych*, „Ekonomista” 1993, nr 4.
- Gorynia M., *Przedsiębiorstwo w różnych ujęciach teoretycznych*, „Ekonomista” 1999, nr 4.
- Gorynia M., *Przedsiębiorstwo w nowej ekonomii instytucjonalnej*, „Ekonomista” 1999, nr 6.
- Gorynia M., *Teoria przedsiębiorstwa w okresie transformacji*, „Ekonomista” 2000, nr 2.
- Gorynia M., *Zachowania przedsiębiorstw w okresie transformacji. Mikroekonomia przejścia*, Wydawnictwo AE, Poznań 1998.
- Griffin W.R., *Management*, Houghton Mifflin Company, New York 1999.
- Hammond D., *The Science of Synthesis. Exploring the Social Implications of General Systems Theory*, University Press of Colorado, Colorado 2003.
- Hardt Ł., *Studia z realistycznej filozofii ekonomii*, C.H. Beck, Warszawa 2013.
- Koenig G., *Théories de la Firme*, Economica, Paris 1993.
- Kołodko G., *Nowy Pragmatyzm, czyli ekonomia i polityka dla przyszłości*, „Ekonomista” 2014, nr 2.
- Koontz H., *The Management Theory Jungle*, „Journal of the Academy of Management” 1961, nr 4(3).
- Krzakiewicz K., Cyfert Sz., *Teoretyczne problemy zarządzania organizacjami*, Wydawnictwo UEP, Poznań 2013.
- Landais B., *Pour une science économique efficace et une recherche équilibrée*, Revue Internationale des Economistes de Langue Française 2017 nr 2(2).
- Mączyńska E., *Inkluzywność jako cecha przyszłego ładu społeczno-gospodarczego*, w: M. Bałtowski, *Ekonomia przyszłości. Wokół nowego pragmatyzmu Grzegorza W. Kołodko*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2016.
- Mączyńska E., Wilkin J., *Ekonomia i ekonomiści w czasach przełomu*, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Warszawa 2010.
- Metaekonomia. Zagadnienia z filozofii ekonomii*, red. M. Gorazda, Ł. Hardt, T. Kwarciński, Copernicus Center Press, Kraków 2016.
- Nauki ekonomiczne. Stylizowane fakty a wyzwania współczesności*, red. B. Fiedor, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Warszawa 2015.
- Niekipielow A., *Nowy pragmatyzm Grzegorza W. Kołodki – alternatywa czy uzupełnienie czystej teorii ekonomii?* w: *Ekonomia przyszłości. Wokół nowego pragmatyzmu Grzegorza W. Kołodko*, red. M. Bałtowski Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2016.
- Noga A., *Teorie przedsiębiorstw*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2009.
- Nowa ekonomia instytucjonalna a nauki o zarządzaniu*, red. S. Rudolf, Prace Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej w Gdańsku, tom 48, 2016.
- Nowak-Far J., *Multidyscyplinarność w metodologii nauk ekonomicznych stosowanej do analizy i opisu procesów integracji europejskiej*, w: *Studia europejskie. Wyzwania interdyscyplinarności*, red. J. Czapotowicz, Uniwersytet Warszawski, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych, Warszawa 2014.

- Pabis S., Jaros M., *O klasyfikacji nauk*, „Forum Akademickie” 2009, nr 2.
- Rodrik D., *Economics Rules: Why Economics Works, When It Fails, and How To Tell The Difference*, Oxford University Press, Oxford 2015.
- Ruszkowski W., *Próba delimitacji obszaru badawczego studiów europejskich między naukami o polityce i stosunkami międzynarodowymi*, w: *Studia europejskie. Wyzwania interdyscyplinarności*, red. J. Czaputowicz, Uniwersytet Warszawski, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych, Warszawa 2014.
- Scheuer B., *Konstruktywizm w ekonomii*, w: *Metaekonomia. Zagadnienia z filozofii ekonomii*, red. M. Gorazda, Ł. Hardt, T. Kwarciński, Copernicus Center Press, Kraków 2016.
- Słownik historii myśli ekonomicznej*, red. E. Kundera, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2004.
- Sztompka P., *Wstęp*, w: *Struktura teorii socjologicznej*, red. J. Turner, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1985.
- Szyszka A., *Finanse Behawioralne. Nowe podejście do inwestowania na rynku kapitałowym*, Wydawnictwo UEP, Poznań 2009.
- The Common Sense of Political Economy, and Selected Papers on Economic Theory*, red. L. Robbins, By Philip Wicksteed, G. Routledge and Sons, London 1933.
- Uchwała Prezydium Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów z dnia 29 maja 2007 roku przyjmująca dokument zatytułowany „Zakres merytoryczny dyscypliny naukowej ‘Towaroznawstwo’ w ramach dziedziny ‘Nauki Ekonomiczne’”, maszynopis, Centralna Komisja ds. Stopni i Tytułów, Warszawa 2007.
- Wojtyna A., *Czy w wyniku obecnego kryzysu światowego zmienił się zakres i sposób uprawiania ekonomii? Prezentacja na posiedzeniu Komitetu Nauk Ekonomicznych PAN pt. „Klasyfikacja nauk ekonomicznych – dywergencja czy konwergencja?”*, Warszawa 13 marca 2017.
- Współczesne koncepcje zarządzania*, red. A.K. Koźmiński, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1987.
- Współczesne teorie organizacji*, red. A.K. Koźmiński, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1983.
- Zakres dyscyplin „Ekonomia”, „Finanse” i „Nauki o zarządzaniu” w ramach dziedziny „Nauki ekonomiczne”*, maszynopis, Centralna Komisja ds. Stopni i Tytułów, Warszawa 2010.
- Zarządzanie, organizacje i organizowanie. Przegląd perspektyw teoretycznych*, red. K. Klincewicz, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2016.
- Zingales L., *In Search of New Foundations*, „Journal of Finance” 2000, nr 4.

WSPÓŁCZESNE NAUKI EKONOMICZNE: TOŻSAMOŚĆ, EWOLUCJA, KLASYFIKACJE

Streszczenie

Artykuł zawiera rozważania na temat obecnego stanu nauk ekonomicznych ze zwróceniem szczególnej uwagi na kontekst polski. Punktem wyjścia rozważań jest prezentacja różnych klasyfikacji nauk ekonomicznych w Polsce, a także klasyfikacji międzynarodowych. Dalej podejmuje się próbę określenia tożsamości nauk ekonomicznych czyli tego,

co łączy poszczególne dyscypliny tych nauk (ekonomia, finanse, nauki o zarządzaniu, towaroznawstwo).

Następnie autor omawia dwie najważniejsze, jego zdaniem, cechy współczesnych nauk ekonomicznych: 1) różnorodność i wieloparadygmatowość oraz 2) interdyscyplinarność oraz relacje z innymi obszarami, dziedzinami i dyscyplinami nauki. W kolejnym kroku podjęto kwestię przyszłości nauk ekonomicznych. W zakończeniu sformułowano kilka rekomendacji pod adresem naukowców uprawiających nauki ekonomiczne z myślą o zwiększeniu korzyści płynących z ich pracy dla społeczeństwa.

Słowa kluczowe: nauki ekonomiczne, ewolucja nauk ekonomicznych, klasyfikacje nauk ekonomicznych, relacje z innymi dyscyplinami

JEL: A10, A11, A12

CONTEMPORARY ECONOMIC SCIENCES: IDENTITY, EVOLUTION, CLASSIFICATIONS

Summary

The article contains a discussion about the current state of economic sciences, with special consideration of the Polish context. The author starts from presenting various classifications. Then he tries to determine the identity of economic sciences (including economics, finance, management, and commodity science): what is common in these disciplines and what connects them. In the next part, the author discusses two most important, in his view, characteristics of modern economic sciences: (1) their diversity and multi-paradigmatic character, (2) inter-disciplinary character and links with other areas, fields, and disciplines of science. The next part is devoted to the question of future prospects of economic sciences. The last part gives some recommendations addressed to economists, intended to increase the benefits given by their work for the society.

Key words: economic sciences, their evolution and classification, relations with other disciplines

JEL: A10, A11, A12

СОВРЕМЕННЫЕ ЭКОНОМИЧЕСКИЕ НАУКИ: ИДЕНТИЧНОСТЬ, ЭВОЛЮЦИЯ, КЛАССИФИКАЦИИ

Резюме

Автор рассуждает на тему нынешнего состояния экономических наук, уделяя особое внимание польскому контексту. Отправной точкой анализа является презентация различных классификаций экономических наук, как в Польше, так и за рубежом. Затем предпринимается попытка определить идентичность экономических наук, т.е. того, что объединяет отдельные дисциплины этих наук (экономика, финансы, науки об управлении, товароведение).

Затем автор представляет две самые главные, по его мнению, черты современных экономических наук: 1) разнородность и разнообразие парадигм, 2) интердисциплинарность и связь с другими сферами, областями и дисциплинами науки. Затем ставится вопрос о будущем экономических наук. В завершение формулируется несколько рекомендаций для ученых, занимающихся экономическими науками, как увеличить пользу для общества от их работы .

Ключевые слова: экономические науки, эволюция экономических наук, классификации экономических наук, связь с другими дисциплинами

JEL: A10, A11, A12